

Zacieśniają się dwustronne kontakty gospodarcze Polski z krajami socjalistycznymi

WARSZAWA (PAP). Polska, rozwijając na szerokiej, wielostronnej, płaszczyźnie współdziałania z krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, przywiązuje duże znaczenie do rozszerzania dwustronnych kontaktów gospodarczych z tymi państwami.

Stałe komitety lub komitety współpracy gospodarczej utworzone już zostały przez Polskę z Bułgarią, Czechosłowacją, NRD, Rumunią i Węgrami.

Bardzo istotne osiągnięcia uzyskane zostały we współpracy z Czechosłowacją. Należy do nich zawarcie i realizowanie umów dotyczących współdziałania przy realizacji inwestycji surowcowych, np. w zakresie siarki, węgla energetycznego i miedzi.

Obroty handlowe między obu krajami osiągnęły w r. ub. blisko 1380 mln zł dew., a więc

wzrosły o ponad 140 mln zł dew. Niemiecka Republika Demokratyczna to drugi, biorąc pod uwagę rozległość kontaktów, nasz partner dwustronnej współpracy wśród europejskich krajów demokracji ludowej. NRD uczestniczy w rozwoju polskiego kopalnictwa węgla brunatnego i kamiennego. Dokonano już pewnego podziału specjalizacyjnego między obu krajami w dziedzinie produkcji przemysłu maszynowego, chemicznego, elektrotechnicznego, elektronicznego i maszynowego. Wyrazem nowych form współpracy jest utworzenie wspólnej placówki projektowej w zakresie budowy kopalni węgla brunatnego.

Obroty towarowe między obu krajami wyniosły w ub. roku już prawie 1410 mln zł dew., a w tym roku mają się zwiększyć o ok. 17 proc.

W ciągu ostatniego 5-letcia o 87 proc. wzrosły nasze obroty handlowe z Węgrami.

Rozszerzenie obrotów jest odbiciem zacieśniającej się współpracy i podziału zadań w dziedzinie produkcji maszynowej, przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego i innych.

Od ponad 10 lat działa również polsko-rumuńska komisja współpracy gospodarczej. I tu podjęto szereg decyzji specjalizacyjnych, dotyczących przemysłu budowy maszyn, urządzeń energetycznych, produkcji chemicznej i innych dziedzin.

Zaostrza się sytuacja polityczna w Brazylii

RIO DE JANEIRO (PAP). Reakcyjne koła wojskowe Brazylii popierane przez prawicowe organizacje przystępują z atakami przeciwko związkowi zawodowemu i prezydentowi republiki.

Dla omówienia powstałej sytuacji została w Rio de Janeiro narada u prezydenta z przywódcami związkowymi i wojskowymi, którzy popierają Goulartę.

W senacie USA

Sprawa rozszerzenia handlu ze Wschodem

WASZYNGTON (PAP). Dwie komisje senatu USA, "spraw zagranicznych i rolna, obradowały w środę po południu na zamkniętym posiedzeniu "nieoficjalnym", nad sprawą "złagodzenia ograniczeń w handlu artykułami niestrategicznymi ze Wschodem". Komisje postanowiły, że przed zajęciem ostatecznego stanowiska wysłuchają jeszcze opinii ministra rolnictwa Freemana i ministra handlu Hodgesa.

Sprawa handlu z krajami socjalistycznymi zajęły się także komisje Izby Reprezentantów. Przewodniczący komisji rolnej Cooley dał do zrozumienia, że - jego zdaniem - USA powinny złagodzić ograniczenia w handlu ze Wschodem, gdyż w przeciwnym wypadku nigdy nie zdołają sprzedać swych nadwyżek towarowych.

Archeolodzy na tropach najstarszego osadnictwa słowiańskiego

WARSZAWA (PAP). Do kraju powróciła z Bułgarii ekipa naukowych archeologów, która w ciągu miesiąca wraz ze swymi bułgarskimi kolegami prowadziła prace wykopaliskowe na terenie odkrytego już w latach ubiegłych starożytnego osadnictwa w Styrmen nad rzeką Jantra.

Uzyskane rezultaty mają wielkie znaczenie dla poznania historii wczesnośredniowiecznej Bułgarii oraz kształtowania się stosunków feudalnych w krajach nadnaddunajskich. Po raz pierwszy w Bułgarii odkryto niewielkie, umocnione osiedle o typowo miejskim charakterze. Rozkwił miasteczko przypadał na okres IX - początek XI stulecia.

W toku badań udało się wyśledzić etapy rozwoju osadnictwa w Styrmen. Najstarsze ślady osady typu wiejskiego sięgają I-II wieku przed naszą erą.

Badania prowadzone w Bułgarii odkryły nowe cenne źródło dla poznania kultury słowiańskiej tego regionu, służące również dla porównawczych badań stosunków, jakie panowały w tym czasie na obszarze Polski.

● PARYŻ (PAP). Partyzanci poludniowo - wietnamscy zaatakowali w środę rozległością radiową w Soc Trang oraz 5 tzw. wsi strategicznych, w których trzy znajdują się w rejonie Plegi Cu. Korespondent AFP donosi z Sajgonu, że w wyniku tych ataków zginęło 8 żołnierzy wojsk rządowych, a 17 zostało rannych. 20 żołnierzy uznano za zaginionych.

W Belwederze

Uroczyste wręczenie nominacji profesorom wyższych uczelni

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wręczył 26 bm. w Belwederze nominacje 81 profesorom zwyczajnym i nadzwyczajnym, mianowanym przez Radę Państwa.

Witając przybyłych Aleksander Zawadzki złożył nowo mianowanym profesorom serdeczne gratulacje w imieniu Rady Państwa, kierownictwa partii i stronnictw sojuszniczych.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, iż wagę tradycyjnego już wręczenia nominacji z udziałem rektorów wyższych u-

czelni i zainteresowanych resortów przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego podnosi obecnie fakt, że jest to dwudziesty rok akademicki w Polsce Ludowej i sześćsetny w dziedzinie nauki polskiej.

Kończąc A. Zawadzki życzył nowo mianowanym i awansowanym profesorom powodzenia i sukcesów w ich odpowiedzialnej, zaszczytnej, szanowanej przez naród i władzę ludową, pracy.

W imieniu nowo mianowanych profesorów podziękował za uznanie, które znalazło wyraz w aktach nominacji i serdecznym spotkaniu w Belwederze, prof. Bolesław Kasprowicz - rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie.

Przewodniczący Rady Państwa podejmował następnie swych gości tradycyjną lampką wina.

Dwie nowe elektrownie jądrowe w ZSRR

MOSKWA (NNT-PAP). W mieście Mielekess, 180 km na południe od Kazania, oddano do próbnego eksploatacji małą elektrownię atomową o mocy 750 kilowatów, pierwszą z serii siłowni przeznaczonych dla odległych lub trudno dostępnych.

Elektrownia, która waży 260 ton i składa się z niewielkich bloków, można przewozić koleją lub drogą powietrzną.

Paliwa można nie uzupełniać przez dwa lata.

Jednocześnie na Uralu rozpoczęto próbną rozruch bielewskiej elektrowni atomowej im. Kurczatowa. Jej moc elektryczna wynosi około 100 tysięcy kilowatów. Reaktor ma postać wielkiego cylindra trafilowego o średnicy 12 metrów i wysokości około 8 metrów, z pionowymi otworami, w których mieści się paliwo jądrowe - wzbogacony uran.

N. Chruszczow na Ukrainie

MOSKWA (PAP). N. S. Chruszczow przybył 26 bm. z Krasnodaru do obwodu chersońskiego (Ukraina).

Powitali go serdecznie przywódcy partii komunistycznej i rządu Ukrainy.

● KOPENHAGA (PAP). W stolicy Danii rozpoczęła się w środę wieczorem konferencja premierów krajów skandynawskich z udziałem Króla (Danii), Erlandera (Szwecji), Karla (Finlandii), Thorsena (Islandii). W konferencji nie uczestniczyli przedstawiciele rządów norweskich.

Minister Lesz o aktualnej sytuacji rynkowej

WARSZAWA (PAP). 26 bm. sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego rozpatrzyła aktualną sytuację rynkową, w oparciu o informacje którą przedstawił MIECZYSLAW LESZ.

Stwierdził on, że sytuacja w handlu artykułami spożywczymi wiąże się z trudnościami, spowodowanymi dwoma ostatnimi latami, niekorzystnymi dla rolnictwa.

Rząd podejmuje szereg niezbędnych posunięć. W celu poprawy zaopatrzenia zakupiono za granicą 45 tys. ton mięsa.

Zbiory warzyw są większe niż w latach ubiegłych. Urodzaj owoców - wbrew pesymistycznym prognozom - okazał się lepszy niż przewidywano. Zaopatrzenie rynku w artykuły odzieżowe i obuwnicze jest na ogół zadowalające. Niemniej dają się odczuć pewne trudności w zakresie zaopatrzenia w niektóre tkaniny bawełniane i wełniane. Potrzeby rynku w zakresie artykułów trwałego użytku (oprócz lodówek) są w pełni zaspokajane.

Z OBRAD KONFERENCJI WOJSKOWO-HISTORYCZNEJ

Zaczęliśmy tworzyć flotę wojenną z niczego

Wczoraj w gmachu Dowództwa Marynarki Wojennej w Gdyni, z okazji XX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, rozpoczęły się dwudniowe obrady Konferencji Wojskowo - Historycznej. W konferencji biorą udział przedstawiciele władz i partii politycznych, pierwsi wychowankowie Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej, dziś dowódcy jednostek, oficerowie historycy, absolwenci wyższych uczelni, naukowcy z Wojskowej Akademii Politycznej, UMK w Toruniu, WSP w Gdańsku, Wojskowej Akademii Technicznej, Akademii Sztuki Generalnego, Wojskowego Instytutu Historycznego, Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej.

Obradom przewodniczą: szef Biura Historycznego Mar. Woj. kmr CZESŁAW WITCZAK i przewodniczący Koła Oficerskiego PTH kmr WŁADYSŁAW SZCZERBOWSKI.

Konferencję otworzył zastępca dowódcy Marynarki Wojennej kmr mgr G. Grzeńla-Romanowski, wygłaszając referat pt.: "Marynarka wojenna w XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego".

Warto przytoczyć niektóre fragmenty tego interesującego słowa wstępnego.

Adenauer zegna się ale nie odchodzi

BONN (PAP). W środę wieczorem kanclerz NRF dr Adenauer wyjechał do Palais Schamburg pożegnany przyjeżdżającymi do swych kolegów z frakcji parlamentarnej CDU/CSU, z którymi rozstanie się jako kanclerz, natomiast będzie nadal współpracować jako przewodniczący CDU i deputowany do Bundestagu.

WARSZAWA (PAP). 26

bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie rządu PRL Raula Prebisha - sekretarza generalnego przygotowywanej przez ONZ światowej konferencji w sprawach handlu i rozwoju gospodarczego.

J. Cyrankiewicz przyjął R. Prebisha

WARSZAWA (PAP). 26 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie rządu PRL Raula Prebisha - sekretarza generalnego przygotowywanej przez ONZ światowej konferencji w sprawach handlu i rozwoju gospodarczego.

Delegacja partyjno-rządowa NRD rozpoczęła podróż po Polsce Serdeczne powitanie w Krakowie

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu pobytu w Polsce delegacja partyjno-rządowa NRD - Walterem Ulbrichtem - oraz zastępcą KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącym Rady Państwa - Walterem Ulbrichtem - oraz zastępcą KC Niemieckiej Socjalistycznej

Partii Jedności i przewodniczącym Rady Państwa - Walterem Ulbrichtem - oraz zastępcą KC Niemieckiej Socjalistycznej

Przejazd przez miasto przekształcił się w serdeczną manifestację krakowskiego społeczeństwa na rzecz jednolitych krajów socjalistycznych w walce o pokój i bezpieczeństwo Europy, na rzecz postępowych sił narodu niemieckiego.

Po krótkim odpoczynku na Wawelu delegacja udała się do Nowej Huty.

Przed bramą wjazdową do kombinatu im. Lenina Waltera Ulbrichta i Władysława Gomułkę wita długotrwale owacja.

„Dziękując za gorące przyjęcie, Walter Ulbricht przekazał hutnikom pozdrowienia od mas pracujących NRD.

Przed udaniem się na teren kombinatu goście spotkali się z jego kierownictwem. Dyrektor naczelny mgr inż. Bohdan Kołomyjski poinformował o historii i planach rozwojowych zakładów. Podkreślił on m. in., że kombinat utrzymuje żywe kontakty z NRD - eksportuje do tego kraju swoje wyroby; w kombinacie pracuje szereg urzędników wyprodukowanych przez zakłady przemysłowe NRD.

W toku spotkania głos za

● Dokończenie na str. 2



PO REAKCYJNYM ZAMACHU STANU

W DOMINIKANIE

Junta wojskowa wprowadziła terror w całym kraju

HAWANA (PAP). Jak donosił z Santo Domingo agencja Prensa Latina, junta wojskowa, która zagarnęła w środę władzę w tym kraju, wprowadziła w kraju reżim terroru.

Jak już informowaliśmy, junta zawiesiła prawa konstytucyjne i rozwiązała kongres narodowy. Postawione zostały poza prawem Dominikańska Partia Ludowa - Socjalistyczna i inne postępowe organizacje polityczne i społeczne, które opowiadały się za poparciem rewolucji kubańskiej.

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP red. H. ZWIEN donosi:

Zamachu stanu w Dominikanie dokonała grupa prawicowych przedstawicieli armii i policji. Faktyczna władza, jak się zdaje, spoczywa w rękach gen. ANTONIO IMBERT, przedstawiela skrajnej prawicy. Umiarowana polityka Bosch, który usiłował przeprowadzić pewne reformy społeczne i ekonomiczne, od dłuższego czasu była przedmiotem ataków ze strony prawicowej konsekwencji. Nowa junta zarzucała Boschowi prokomunizm i brak kierownictwa przed wszystkim zawiesiła konstytucję, rozwiązała parlament i zdelegalizowała partię komunistyczną.

Jednakże u podłoża zamachu przeciwko Boschowi leży przede wszystkim kontrowersja w sprawie losu majątku, który pozostał po Trujillo. Do rodziny Trujillo należy 70 procent ziemi ornej oraz 50 procent całego przemysłu Dominikany.

Przed kilku dniami Bosch usiłował przeformować w kon-

gresie ustawę, upoważniającą państwo do przejęcia nie tylko majątku rodziny Trujillo, lecz również majątku wszystkich tych, którzy bezprawnie otrzymali go za czasów jej władzy. Konserwa polityczna, właściciele ziemscy i koła przemysłowe w Dominikanie domagali się, aby majątek ten oddany został w ręce prywatne. Bosch natomiast chciał, aby majątek ten „stworzył podstawę dla na wpół społecznej gospodarki”.

Ponadto wykazywał on czasem zbyt wielką niezależność, narażając się potężnym grupom w Stanach Zjednoczonych.

● BONN (PAP). Środa była na Międzynarodowych Targach Żywnościowych „Anuga” w Kolonii „Dniem Polskim”. Stoisko polskie cieszy się dużym zainteresowaniem.

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP red. H. ZWIEN donosi: Zamachu stanu w Dominikanie dokonała grupa prawicowych przedstawicieli armii i policji. Faktyczna władza, jak się zdaje, spoczywa w rękach gen. ANTONIO IMBERT, przedstawiela skrajnej prawicy.

Umiarowana polityka Bosch, który usiłował przeprowadzić pewne reformy społeczne i ekonomiczne, od dłuższego czasu była przedmiotem ataków ze strony prawicowej konsekwencji. Nowa junta zarzucała Boschowi prokomunizm i brak kierownictwa przed wszystkim zawiesiła konstytucję, rozwiązała parlament i zdelegalizowała partię komunistyczną.

Jednakże u podłoża zamachu przeciwko Boschowi leży przede wszystkim kontrowersja w sprawie losu majątku, który pozostał po Trujillo. Do rodziny Trujillo należy 70 procent ziemi ornej oraz 50 procent całego przemysłu Dominikany.

Przed kilku dniami Bosch usiłował przeformować w kon-

gresie ustawę, upoważniającą państwo do przejęcia nie tylko majątku rodziny Trujillo, lecz również majątku wszystkich tych, którzy bezprawnie otrzymali go za czasów jej władzy. Konserwa polityczna, właściciele ziemscy i koła przemysłowe w Dominikanie domagali się, aby majątek ten oddany został w ręce prywatne. Bosch natomiast chciał, aby majątek ten „stworzył podstawę dla na wpół społecznej gospodarki”.

Delegacja NRD przybywa jutro do Gdańska

Tak serdecznie witana w Warszawie partyjno-rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęła swoją podróż po Polsce.

Do Krakowa wraz z delegacją udał się i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

W ciągu całej podróży delegacji towarzyszą: członek Biura Politycznego KC PZPR - Zenon Kliszko, wiceprezes Rady Ministrów - Franciszek Wąniolka, wiceminister spraw zagranicznych - Marian Naszkowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edward Bartol i ambasador Polski w NRD - Feliks Baranowski.

Uroczyste powitanie na ziemi krakowskiej odbyła się na lotnisku. W imieniu władz województwa i społeczeństwa krótkie przemówienie wygłosił i sekretarz KW PZPR - poseł Lucjan Motyka. Orkiestra grała hymny państwowe, Polski i NRD. Kompania Wojska Polskiego oddaje hołdy wojskowe.

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP red. H. ZWIEN donosi: Zamachu stanu w Dominikanie dokonała grupa prawicowych przedstawicieli armii i policji. Faktyczna władza, jak się zdaje, spoczywa w rękach gen. ANTONIO IMBERT, przedstawiela skrajnej prawicy.

Umiarowana polityka Bosch, który usiłował przeprowadzić pewne reformy społeczne i ekonomiczne, od dłuższego czasu była przedmiotem ataków ze strony prawicowej konsekwencji. Nowa junta zarzucała Boschowi prokomunizm i brak kierownictwa przed wszystkim zawiesiła konstytucję, rozwiązała parlament i zdelegalizowała partię komunistyczną.

Jednakże u podłoża zamachu przeciwko Boschowi leży przede wszystkim kontrowersja w sprawie losu majątku, który pozostał po Trujillo. Do rodziny Trujillo należy 70 procent ziemi ornej oraz 50 procent całego przemysłu Dominikany.

Przed kilku dniami Bosch usiłował przeformować w kon-

gresie ustawę, upoważniającą państwo do przejęcia nie tylko majątku rodziny Trujillo, lecz również majątku wszystkich tych, którzy bezprawnie otrzymali go za czasów jej władzy. Konserwa polityczna, właściciele ziemscy i koła przemysłowe w Dominikanie domagali się, aby majątek ten oddany został w ręce prywatne. Bosch natomiast chciał, aby majątek ten „stworzył podstawę dla na wpół społecznej gospodarki”.

Delegacja NRD przybywa jutro do Gdańska

Tak serdecznie witana w Warszawie partyjno-rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęła swoją podróż po Polsce.

Do Krakowa wraz z delegacją udał się i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

W ciągu całej podróży delegacji towarzyszą: członek Biura Politycznego KC PZPR - Zenon Kliszko, wiceprezes Rady Ministrów - Franciszek Wąniolka, wiceminister spraw zagranicznych - Marian Naszkowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edward Bartol i ambasador Polski w NRD - Feliks Baranowski.

Uroczyste powitanie na ziemi krakowskiej odbyła się na lotnisku. W imieniu władz województwa i społeczeństwa krótkie przemówienie wygłosił i sekretarz KW PZPR - poseł Lucjan Motyka. Orkiestra grała hymny państwowe, Polski i NRD. Kompania Wojska Polskiego oddaje hołdy wojskowe.

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP red. H. ZWIEN donosi: Zamachu stanu w Dominikanie dokonała grupa prawicowych przedstawicieli armii i policji. Faktyczna władza, jak się zdaje, spoczywa w rękach gen. ANTONIO IMBERT, przedstawiela skrajnej prawicy.

Umiarowana polityka Bosch, który usiłował przeprowadzić pewne reformy społeczne i ekonomiczne, od dłuższego czasu była przedmiotem ataków ze strony prawicowej konsekwencji. Nowa junta zarzucała Boschowi prokomunizm i brak kierownictwa przed wszystkim zawiesiła konstytucję, rozwiązała parlament i zdelegalizowała partię komunistyczną.

Jednakże u podłoża zamachu przeciwko Boschowi leży przede wszystkim kontrowersja w sprawie losu majątku, który pozostał po Trujillo. Do rodziny Trujillo należy 70 procent ziemi ornej oraz 50 procent całego przemysłu Dominikany.

Przed kilku dniami Bosch usiłował przeformować w kon-

gresie ustawę, upoważniającą państwo do przejęcia nie tylko majątku rodziny Trujillo, lecz również majątku wszystkich tych, którzy bezprawnie otrzymali go za czasów jej władzy. Konserwa polityczna, właściciele ziemscy i koła przemysłowe w Dominikanie domagali się, aby majątek ten oddany został w ręce prywatne. Bosch natomiast chciał, aby majątek ten „stworzył podstawę dla na wpół społecznej gospodarki”.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 27 bm.

Zachmurzenie duże i opady deszczu. Temperatura od 8 do 14 stopni.

Wiatry silne południowo-zachodnie.

Katastrofa autobusu w Kielcach

KIELCE (PAP). W czwartek w Kielcach autobus PKS zderzył się z samochodem ciężarowym „Star”. 10 osób - pasażerów autobusu zostało rannych. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wine za spowodowanie katastrofy ponosi kierownika autobusu, który nieprawidłowo wyznaczył furmankę.

Z obrad konferencji wojskowo-historycznej

• Dokończenie ze str. 1

W następnym, a „Burza” i „Wilk” poważnie zdewastowane przyholowane w latach 1951 — 52. „Wilk” nadawał się jedynie na złom. Przełomowe znaczenie dla stanu naszej floty wojennej miał dzień 5 kwietnia 1946 roku. W dniu tym podniesione zostały polskie bandery wojenne na 23 okrętach bojowych, przekazanych nam przez ZSRR. Okrętów tych już ZSRR o-

Delegacja partyjno-rządowa NRD

• Dokończenie ze str. 1

brał członek delegacji partyjno-rządowej NRD, zastępcę przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania — Guenter Pleschowski. Przekazał on podarunek od hutników NRD — sztandar zdobyty przez załogi w Eisenhüttenstadt w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.

Przedstawiciele Nowej Huty przekazali gościom pamiątkowe upominki. Delegacja zwiedziła następnie niektóre obiekty kombinatu.

Opuszczając zakład, Walter Ulbricht wpisał do książki pamiątkowej kombinatu następujące słowa: „Składamy wyrazy uznania władzy ludowej waszego kraju i wam za wybitne osiągnięcia przy budowie tego nowoczesnego zakładu. Życzę całej załozce dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu oraz powodzenia w życiu osobistym”.

Na prośbę robotników do książki pamiątkowej wpisał się również Władysław Gomułka.

Po powrocie z Nowej Huty członkowie delegacji NRD zwiedzili komnaty Zamku Królewskiego na Wawelu, skarbiec oraz zbiorów. Delegację oprowadzał dyr. nac. Państwowych Zbiorów Sztuki prof. dr Jerzy Szablowski.

kowie nie ma w stanie naszej floty. Zostały one z biegiem lat zastąpione jednostkami nowoczesniejszymi. W rozwoju naszej Marynarki Wojennej spełniły one jednak ważną rolę i dobrze zapisały się na kartach jej historii.

W latach 50-tych i następnych, otrzymaliśmy od ZSRR drogą oddzielnych umów, dzierżawy i kupna duże jednostki: niszczyciele, okręty podwodne, duże ścigacze okrętów podwodnych, kutry torpedowe. W parze z tym zespoły okrętów Mar. Woj. zaczęły zasilać jednostki budowane w stoczniach krajowych.

Zacieśnią się więzi Marynarki Wojennej ze społeczeństwem. Marynarka wojenna udziela ludności cywilnej m.in. pomocy w żniwach, w likwidowaniu klęsk żywiołowych, udział w czynach społecznych. Na rzecz gospodarki narodowej marynarze pracowali w latach 1951 — 62 ponad 100 tys. roboczogodzin. Potencjał i siły Marynarki Wojennej zwielokrotniają braterskie więzi łączące ją z Flotą Bałtycką ZSRR i Ludową Marynarką NRD. Wspólne ćwiczenia i wzajemne kontakty sprzyjają większemu zbliżeniu, stalemu umacnianiu serdecznej przyjaźni i braterstwa załóg okrętów.

Z wielką uwagą uczestniczyli w konferencji wysłuchali również referatów ppłk. dr Fryderyka Zbiniwicz, który omówił rolę komunistów polskich w organizowaniu walki narodowej — wyzwolenie i tworzenie LWP oraz kpt. mar. mgr Z. Wronskiego, który przedstawił historyczną rolę PPR oraz rewolucyjnej emigracji w sformułowaniu uzasadnienia i realizacji programu odzyskania przez Polskę szerokiego dostępu do morza.

Podczas przerwy obiadowej uczestnicy konferencji zwiedzili ORP „Burza” i Muzeum Marynarki Wojennej. Wieczorem pełniący służbę w Marynarce Wojennej uczestnicy II wojny światowej spotkali się z dowódcą Marynarki Wojennej wiceadmirałem Zdzisławem Stuzińskim. (podgór)

W sprawie kobiet dla kobiet

Dziś obradują uczestniczki III Wojewódzkiego Zjazdu Spółdzielczego

Ze wszystkich zakątków naszego województwa, z miast i odległych wiosek przybyły uczestniczki dzisiejszego III Wojewódzkiego Zjazdu Spółdzielczego, by podsumować dotychczasowy i ustalić dalszy program pracy oraz wybrać delegatki na III Krajowy Zjazd Spółdzielczy.

Okres ostatnich trzech lat charakteryzuje się dalszym umocnieniem organizacyjnym, rozwojem i pogłębianiem samorządności w roku spółdzielczym. Wzrosł też wbitnie udział kobiet w działalności organizacji spółdzielczych, ofiarość aktywistek, poczucie odpowiedzialności za powierzone obowiązki, wytrwałość, a przede wszystkim głęboka troska o człowieka i jego sprawy wielokrotnie i z uznaniem podkreślało kierownictwo spółdzielczości.

W pionach spółdzielczości miejskiej najlepiej zorganizowały pracę za kobietami spółdzielnie zrzeszone w ZSS „Społem” i w Woj. Związku Spółdzielczości Prac.

W naszym województwie działa 16 spółdzielni PSS oraz 1 Spółdzielnia Transportu i Usług Technicznych — podległych oddziałowi okręgowemu „Społem” w Gdańsku. Na 120.474 członków spółdzielni jest 72.297 kobiet. Spółdzielnie organizują dla kobiet organizację interesów, wykonywanie kursów i kursów. Dużym powodzeniem cieszą się prowadzone przez spółdzielnie kursy racjonalnego żywienia, użytkowania sprzętu mechanicznego, wypięku ciast, przyrządzania posiłków z koncentratów itp. Jeżeli chodzi o działalność usługową spółdzielni, warto podkreślić dobre rezultaty pracy ośrodków p.n. „Praktyczna Pani”. W trójmieście taki ośrodek działa w Sopocie, w terenie powiatu nie działa. W „Praktycznej Pani” w Fibliu i Starogardzie.

W pionie WZSP i Stowarzyszeń skupia w swych szeregach kobiety zatrudnione niemal we wszystkich zawodach. Na ponad 17 tys. pracowników — kobiety stanowią 46 proc., a ilość ta systematycznie rośnie. W wielu wypadkach kobiety te spotkały się po raz pierwszy z pracą zawodową, lecz w stosunkowo krótkim okre-

sie czasu nie tylko opanowały zawód, ale i przyczyniły się do uzyskania przez spółdzielnie lepszych wyników ekonomicznych.

W ostatnich latach rozwinęła się również organizacja spółdzielczości wiejskiej, za trudniacą ok. 44 proc. kobiet. Pracę z kobietami na wsi prowadzi GS-y poprzez sekcje kobiet rad spółdzielni, w skład których wchodzi aktywistki spółdzielcze oraz dokooptowane przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich.

Aktywistki planu spółdzielczości i zaopatrzenia i zbytu odnoszą duży sukces w okresie ostatnich wyborów do rad narodowych, ogółem do rad wszystkich szczebli wybrano 96 kobiet. Wzrasta też udział kobiet w komitetach członków, lecz komitety te pracują jeszcze dość słabo w związku z brakiem opieki ze strony rad i zarządów GS.

Szybki postęp w rozwoju pracy z kobietami wsi notuje się natomiast w spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej. Podkomisje pracy kobiet SOP prowadzą szeroką propagandę oszczędności przyznając się do zwiększenia zasobów gotówkowych w SOP.

Spółdzielczość w miastach i wsi mogą się poszczycić wieloma sukcesami w pracy za-

wodowej i społecznej. W okresie ubiegłych trzech lat wiele zdziałyła dla kobiet, lecz jest też jeszcze wiele do zrobienia. Co najpilniejsze, co jak najszybciej trzeba zrobić, komu przyjdzie z pomocą, jak zainteresować kobiety pracą społeczną — o tym mówić będą uczestniczki dzisiejszego zjazdu. Życzymy dalszych sukcesów, owocnej pracy, pomyślnych obrad!

(Jar)

Zasiłki rodzinne i renty

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia, że począwszy od wypłaty zasiłków rodzinnych za wrzesień 1963 r. miesięczna kwota zasiłku rodzinnego wynosi: na jedno dziecko — 70 zł, na dwa — 175 zł, na trzy — 310 zł, a na każde następne dziecko, poczynając od czwartego — 155 zł.

Zasiłek na żonę i dodatki mleczne wypłaca się w dalszym ciągu w dotychczasowej nie zmienionej wysokości. Od dnia 1 września 1963 r. podwyższono renty rencistom z wyjątkiem rencistów III grupy inwalidów. W związku z tym państwowe i spółdzielcze zakłady pracy nie wypłacają zatrudnionym u nich rencistom, których renty zostały podwyższone, dodatku kwartalnego w wysokości 15 zł, ustanowionego uchwałą Rady Ministrów z dnia 14. 9. 1963 r.

Pływacy Floty pokonali Velez Mostar

Na basenie Arki zakończyły się międzynarodowe zawody pływackie pomiędzy jugosłowiańską drużyną VELEZ Mostar i gdańską FLOTĄ. Zwyciężyli pływacy FLOTY, którzy zdobyli 22.181 pkt. przed Velez Mostar 21.207 pkt.

KOBIECY
100 m dowolnym — Rozczyk 1.11,1, 100 m grzbietowym — Klukowski 1.14,1, 100 m grzbietowym — Teyssere 1.10,1, 100 m dowolnym — Leskiewicz 4.55,6, 4x100 m zmiennym — Flota 4.33,3, 100 m dowolnym — Usydus 1.07 (nowy rekord Polski), 100 m motylowym — L. Boruszak 1.19,5.

wym — Rożak 1.21,6, 100 m motylowym — Skóra (Velez) 1.20,5, 200 m klasycznym — Ostrokońska 3.13,5, 200 m motylowym — Rozczynska 2.39,6 (rekord okręgu), sztafeta 4x100 stylem dowolnym — Velez Mostar 5.11,2.

MĘŻCZYŹNI
100 m motylowym — Terzywiec (Velez) 1.04,7, 100 m klasycznym — Klukowski 1.14,1, 100 m grzbietowym — Teyssere 1.10,1, 100 m dowolnym — Leskiewicz 4.55,6, 4x100 m zmiennym — Flota 4.33,3, 100 m dowolnym — Usydus 1.07 (nowy rekord Polski), 100 m motylowym — L. Boruszak 1.19,5.

Lechia — Kadra 4:0

W towarzyskim meczu piłkarskim LECHIA GDAŃSK (występując bez Koryta, Musiała, Frąckiewicza i Adamczyka) pokonała KADRĘ MŁO DZIEŻOWĄ WYBRZEŻA 4:0.

Skórzana Spółdzielnia Pracy Usługowo-Wytwórcza im. Obrońców Westerplatte Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Słowackiego 14

zawiadamia, że z dniem 27 września 1963 r.

otwiera zakład usługowy

W GDANSKU, UL. PIWNA NR 19
gdzie wykonuje wszelkie naprawy galanterii skórzanej z tworzyw sztucznych. G-4560

KURS motocyklowy

Zapisy przyjmuje sekretariat GANK „Budowlani” w Gdańsku, ul. Wąły Jagiellońskie 16, pokój nr 15 w godzinach od 15 — 17, w soboty od 13 — 15.

Rozpoczęcie kursu 2 października br.

Opłata 350 złotych.

4502-G

SPRZEDAŻ

SKORY barany węgierskie — jasne, cena 8000 zł sprzedam. Telefon 21-56-18.

G-4497

W dniu 24 września 1963 roku zmarł nagle

Franciszek Skwarczak

dlugoletni, ceniony pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Mat. Bud. w Sopocie, kierownik Hurtowego Składu Opalowego nr 4 we Wrzeszczu.

Straciłmy wzorowego, sumiennego pracownika i nieodzwanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

G-4599

Dyrekcja, Rada Zakł. i załoga

329 gra GGL

„JANTAR”

• LICZNE WYGRANE PIENIĘDZE

• DODATKOWE PREMIE PIENIĘDZE

100.000 zł

25.000 zł

• DODATKOWE NAGRODY:

— motocykl WFM

— radioodbiornik

— „Malwa”

— „prodi” „Ludwik”

Losowanie odbędzie się w niedzielę dnia 29 września 1963 r. o godzinie 9 w lokalu GGL Gdańsk, ul. Strzelecka 13-14.

WSZYSTKIM GRAJĄCYM ZYCZYMY SZCZESIA!

4172-K

„WARTBURGA” dwukolorowego z radem sprzedam. Gdynia, Witomińska 74. G-1321

MOTOR z koszem, zamieć na mniejszy lub sprzedam. Gdańsk, St. Jaracza 13b/5, przy Robotniczej. G-4075

FISHARMONIE 12 rejestrowa sprzedam. Dawidowski, Szymbark, pow. Kartuski. P-1496

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 34, wzrost 172, kawaler dyplomowany, z bardzo dobrą opinią, pozna panienkę z dobrego rodu z zawodem. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod M-4501. G-4501

HANDLOWIEC samotny, lat 38, wysoki, mieszkanie, pozna panią. Cel matrymonialny. Fotooferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod M-4520. G-4520

NIERUCHOMOŚCI

SOPOT, Gdańsk, Orłowo-Gdynia, Wejherowo: wille, domy, poldomy, wolne, niewykończone, gospodarstwa rolnicze, ogrody, ziemia ogrodnicza, poleca poszukuje Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 69. G-1309

KUPNO

„FIATA” 600 D nowego, względnie po małym przebiegu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod S-1328. G-1328

SKRZYŹNIE biegów do samochodu ciężarowego „Panhard” kupię. Miłozewski, Gdynia 4, ul. Pucka 32, tel. 23-76-92. G-1329

OCTAN celulozy wyrykwy, opłaty kupi. Pracownia Galanterii Kraków, Łobzowska 5. K-4378

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY organizuje

KURS samochodowo-motocyklowy

W Gdańsku

Otwarcie kursu 30 września br. w świetlicy MPRB nr 2, ul. 3-Maja 6, godz. 16. Zapisy i informacje ob. Pałczyński w MPRB, tel. 31-30-51.

4102-K

DOMEK jednorodzinny z ogrodem w Górnym pow. Wejherowo: Stefan Lezner, Górnio, pow. Wejherowo. P-1472

DOM piętrowy, centrum miasta Główna pilnie tanio sprzedam. Władysław: Małolepsza, Stargard Gd., Świerczewskie go 30. P-1465

PLAC budowlany 525 kw. w Witominie sprzedam. Bielawski, poczta Łubiszewo, pow. Nowy Dwór Gdański. G-1284

DZIAŁKI budowlane i ogrodnicze na domki jednorodzinne w Osiedlu Reda-Ciechocino, blisko Gdyni tanio sprzedam. Władysław: Lewandowski, Reda, ul. Pucka 8. G-4341

SOPOT: wille jedno-dwurodzinne wolne, domek jednorodzinny, wyjątkowo tanio sprzedam OTLEWSKI, Gdynia, Abrahama 23. G-1309

KUPNO

„FIATA” 600 D nowego, względnie po małym przebiegu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod S-1328. G-1328

SKRZYŹNIE biegów do samochodu ciężarowego „Panhard” kupię. Miłozewski, Gdynia 4, ul. Pucka 32, tel. 23-76-92. G-1329

OCTAN celulozy wyrykwy, opłaty kupi. Pracownia Galanterii Kraków, Łobzowska 5. K-4378

LOKALE

ODDAM pokój na rok małżeństwu bezdzietelnemu. Płatno zgóry. Cisowa, Cukiernia „Markiza” od 18. G-981

MGR inżynier na stażu, spokojna, wynajmie pokój, najchętniej nieumeblovany. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4519. G-4519

SAMOTNA, kulturalna, poszukuje pokoju we Wrzeszczu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4514. G-4514

STUDENT pracujący poszukuje pokoju we Wrzeszczu, Gdańsku. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4511. G-4511

MAŁŻEŃSTWO studencie poszukuje pokoju i chętnie udzieli korepetycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4498. G-4498

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Stogach, na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4494. G-4494

ZAMIENIĘ mieszkanie z dojazdem w Gdyni, na mieszkanie bez dojazdu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4365. G-4365

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, ogród, możliwość hodowli w Bytomiu Odrzańskim, na 2 pokoje z kuchnią na Wybrzeżu. Władysław: Małkowski, Barbara, Bytom Odrzański, ul. Zeromskiego 5. G-1306

PRZYJME rzmieszniaka do lokalu w centrum Gdyni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod S-1316. G-1316

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, kolejowe, na pokój z kuchnią, z łazienką. Władysław: Sopot. Władysław: Gdańsk, Robotnicza 21-3. G-4478

SOPOT: komfortowy pokój wynajmie panu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4510. G-4510

PRZYJME do wspólnego pokoju młodego kawalera. Gdynia, 10 Lutego 23 m. 4. G-1318

SAMOTNY inżynier poszukuje umeblowanego pokoju na około pół roku. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 4465. G-4465

PRZYJME dwie panienki do wspólnego pokoju. Gd.-Wrzeszcz, ul. Słowackiego 34-4. G-4516

ZGUBY

ZAGINĘŁ świadectwo ukończenia 7 klasy. Brygida Potrykus, Leżec, pow. Puck. P-1456

NAUKA

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

ROZCZNE STUDIUM EKOLOGOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU. Informacje i zapisy: (tel. 31-54-61) w poniedziałek, czwartki, soboty wypożyczalni obiektów sportowych, odzwajając jedynie brak sali dla sportów zimowych.

Badawczy okręt podwodny na głębokości 2400 m

W ciągu najbliższych 6 miesięcy amerykański Instytut Oceanografii w Woods Hole otrzyma głęboką łódź podwodną, która będzie mogła opuszczać się nawet na 2400 metrów pod powierzchnię morza.

Łódź nosi nazwę „Alvin”, od E. Allena i P. Vine’a, dwóch oceanografów, którzy wystąpili z projektem zbudowania tego wężkiego badawczego. Scieżka biorąc „Alvin” jest białym kadłubem z włókna szklanego, pełniącym przy zanurzeniu wyznaczającą rolę pływaka, oraz stalową kulę, o ściankach grubości ok. 3 cm, zdolnych wytrzymać ciśnienie 430 kg/cm². W kuli tej mogą się pomieścić dwaj ludzie.

„Alvin” jest już prawie gotów, i w najbliższych tygodniach zanurzy się na próbę w jeziorze Minneapolis.

KLONDIKE nad WDA

Przystanek kolejowy nazywa się Szalamaje. Był to niedobry przystanek. Niedobry dla tysięcy rodzin, które w swoich chałach przykucnęły wokół niego w promieniu dwudziestu kilometrów.

STACYJKA w nocy wchłaniała i w nocy wyrzucała obywateli Kaliskiej. Pieców, Studzienic, małych sió i nędznych wybudowań. Mieli prawie równo szanse — sto kilometrów do gdynskiego portu i osiemdziesiąt do bydgoskich fabryk. Jeździli przez lata, bo na tej ziemi chleba nie było.

Stoją na drodze, która w

planach kandydatów na państwa świata miała odegrać sławetną rolę. Tędy do miasta Kanta miała przebiegać autostrada przez polski „kozytars”. Oto więc się wśród drzew trakt określany w podręcznikach historii jako jedno z beczelnych żądań Hitlera pod adresem Polski.

Pod wielką tablicą z napisem „Oszczędzaj i ucz ośzczędzać” bierze początek asfaltowa odnoga prowadząca do kombinatu, do Klondike nad Wdą.

Po lewej stronie pawilon handlowy z wiankami i czystą, ze śladami tunczykami po prowansalsku, ze „Sportami” i „Zefirami”. Dalej na wczesną szkołę już za ciastem i bez gimnastycznej sali. Po prawej bloki fabrycznego osiedla, a nieopodal pod gołym niebem niekończący się magazyn surowca. Ociekające żywicą korzenie, nieforemne deski i deszczki, brunatne kołnary. Słowno to wszystko, co jeszcze nie tak dawno kończyło swój leśny żywot zjadane w ziemi przez robaki albo ulatywało kominami z dymu palenisk.

W tej częstotliwości fabrycznego krajobrazu jest coś z atmosfery tropiku. Nie ze względu na temperaturę. Dziś złota jesień i szal grzybobrania. Patrzeć na ludzi molożących się wyładowywać niemi wagonów. Stoją one wśród gór drzewnych odpadów i są holubione przez mężczyzn w fartuchach i grubych rękawiczkach.

Odbija się misterium w ładunku. Robotnik podchodzi do wózki deszczulek, spoziera na taksującym wzrokiem, bierze ową wiązkę pod pachę i krokiem typowym dla Arabów zanosi swój skarb na stos. Precyzyjnie układa, spogląda w niebo i piasa po kolejną wiązkę. Aby ją trochę pościścić. Każdą dary jedynakowym uczuciem, jest pewny ich miłości, bowiem ma w zupełnej pogardzie pościści i nerwowości charakterystyczną dla ugodzonych strzałką Amora.

Reporter — laik i profan — patrzy i nadziwić się nie może. Myśli, że gdyby tak zebrać ze wszystkich wagonów wszystkich pieszczołów i zastosować dziecinny system „podaj dalej”, beczenne wiązki byłyby byleż może mniej przyćmiane do serca, ale opiewana przez ekonomistów wydajność pracy odniosłaby niejaki sukces. I to drobne usprawienie nie ulżyłoby nieco zakładowi, który również boryka się z problemem dysproporcji między wycapnością pracy, a efektami produkcyjnymi.

Dwie liczby 95,6 proc. i 100,4 proc. skłaniają do zadumy. Pierwsza określa

procent wykonania planu za pierwsze półrocze, druga charakteryzuje fundusz płac robotników.

ZAKŁADY Płyt Pilśniowych w Czarnej Wodzie istnieją od dwunastu lat. Fabryka jest inwestycją, która ziszcza marzenia mieszkańców piaseczyńskich okolic o pracy i rzetelnym zarobku. Stała się wielką szansą dla chłopów bez ziemi, synów tych, którzy niegdyszdażali ku stacyjce Szalamaje. Zatrudniła tysiące par surowych rąk i w ciągu kilkunastu lat produkcyjnego magla uczyla robotniczego fachu. Dziś ręce te obsługują maszyny i automaty nowoczesnej wytwórni pilśniowych płyt, dają krajowi wielkie ilości kałafonii, terpentyny i olejów do uszlachetniania rud, siarki i miedzi.

W najlepszym wypadku mają ukończoną szkołę podstawową, resztę zawdzięcza ją zakładom. Większość obsługuje taśmę, ciąg produkcyjny narzuca im styl pracy, odmierza robocze godziny. Ale są robotnikami w pierwszym pokoleniu i wielu z nich radość istnienia dzieli jeszcze między fabrycznego molocho i skrawek łaki na resztówce. I kieły w maju i czerwcu łaka zaczyna pachnieć, zrzucają kombinzony i oblekają sukmanę kosiarską.

ZAKŁADOWE statystyki odnotowują nowe liczby nieobecności. Fabryka — matka, choć łagodna w imię wyższych racji zmuszona jest być okrutną. Ostatnio trzech marnotrawnych synów wyrzuciła na tak zwany zbitą twarz. Nie godzi się bowiem nadużywać do broci, nie godzi się przychodzić w kratkę, nie godzi się objąć boków.

Konferencja samorządu robotniczego w dniu 9 sierpnia spójrzała prawdzie w oczy. Współwłaściciele fabryki starali się raczej nie zatrzymać dłużej nad znanym fałszem o niskiej temperaturze z zamocianymi zadymkami. Przeanalizowano natomiast szczegółowo sprawę wykorzystania maszyn i ludzi, wydajność martwych automatów i żywych robotników. Opracowano wyniki badań, które po wlepieniu w życie dadzą pożądaną owocność w postaci pełnej realizacji planu bez dodatkowych nakładów. Do końca października zostaną uzupełnione zaległości z pierwszego półrocza.

Wiejska galeria sztuki

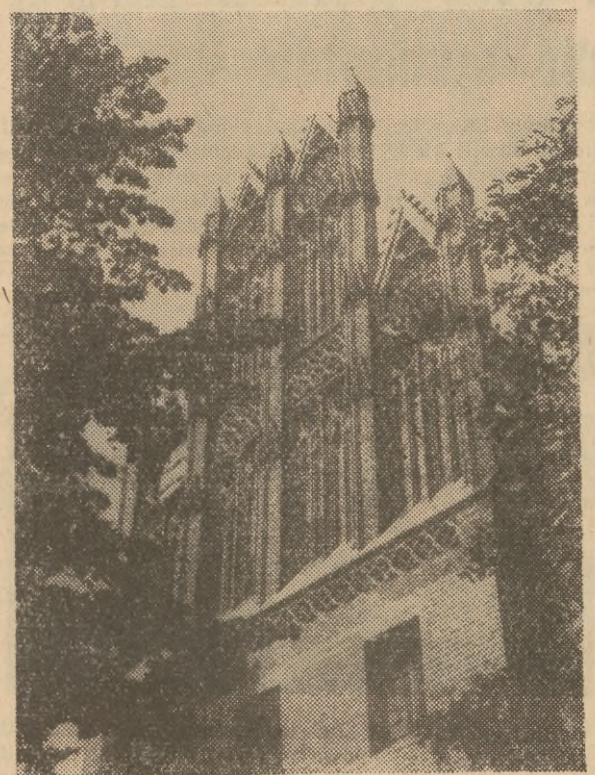
W szkole Tysiąclecia w Łysomicach koło Torunia otwarto pierwszą wiejską galerię sztuki. Składa się ona z szeregu fotografii i reportażu fotograficznego i służyć ma kształtowaniu gustu estetycznego wśród młodzieży wiejskiej.

wszechstronność możliwości (u wielkich zespołów cecha niebezpieczna!) wynika zapewne z funkcji orkiestry („radia i telewizji”) jak i pod wpływem osobowości jej kierownika Genadiego Roźdiestwienskigo.

Wytrawny to i subtelny dyrygent o ukształtowanym profilu. Nie tylko dlatego, że włada świetnie techniką dyrygencką: prostą, sugestywną, czytelną i kieruje zespołem w sposób absolutny. Więcej, posiada własną koncepcję odzwierciedlenia, charakterystyczny styl interpretacyjny. Wydaje się, że można by do tych cech stylistycznych założyć i pewną miękkość, rozłowność frazy, wyszukanie zmienności i różnorodności nastrojów, dużą skalę ekspresji — i gustowanie (czy jednak całkiem słusze?) w efektownych spieczach rytmicznie — dźwiękowych.

Wykonując Piątą Symfonię Czajkowskiego i Trzecią Skriabina („Boski Poemat”) to utwór ciężki i prentensjonalny, a w innych warunkach wprost trudny do zniesienia) oraz bisy — goście urządzili nam prawdziwe święto muzyczne.

Janusz KRASSOWSKI



Muzeum Marchii w Berlinie zbudowane w latach 1889 — 1908 jest dziś centralnym muzeum Berlina oraz okolic.

Z ŻYCIA NRD

DLA PAŃ, PANÓW I DLA DŹMU

Przemysł elektrotechniczny NRD zaprezentował na ostatnich Targach Lipskich sporo ciekawych nowości dla pań, panów i dla domu. Obok nowych typów pralek i lodówek, znalazły się kuchenki z automatycznym nastawianiem czasu, maszynka do strzyżenia włosów z podwójną głowicą, siatkowy elektryczny aparat do golenia zaopatrzony w trzy płaskie nożyki, a także bardzo lekka, ważąca zaledwie 2,1 kg fraterka elektryczna wyposażona w urządzenie do polerowania mebli i pojazdów mechanicznych.

PIĄTE MIEJSCE NA ŚWIECIE

Jako eksporter maszyn biurowych NRD zajmuje obecnie już piąte miejsce na świecie. Nowoczesne maszyny biurowe kupuje od NRD 90 państw. Największym popytem cieszą się automatyczne maszyny do księgowania, na drugim miejscu znajdują się maszyny do liczenia.

TRZY MILIONY CZYTELNIKÓW

Biblioteki powszechne i przyzakładowe w NRD za-

rejestrowały w ubiegłym roku 3.194.838 czytelników. Ze zbiorów bibliotecznych korzystało w ten sposób 18,7 procent ludności NRD. W zachodnich Niemczech z bibliotek korzysta zaledwie 5,3 procent mieszkańców.

RADIA — W MINIATURZE TELEWIZORY W WALIZCE

Wśród pojawiających się w sklepach nowości radiowych i telewizyjnych zarysowują się w NRD dwa kierunki konstrukcyjne. W aparatach radiowych producenci zdążają ku coraz większej miniaturyzacji odbiorników. VEB Stern-Radio Sonneberg, dla przykładu, wypuszcza na rynek cztery nowe superminiatury odbiorniki: „Binz 498”, „Jalta 506”, „Arcona 508” i „Rostock 4930”. Natomiast w produkcji telewizorów biorą zdecydowanie górę nowe rozwiązania asymetrycznych skrzynek — przy zwiększeniu ekranu do 59 cm i spłaszczeniu lamp kinoskopowych. Najnowszym „krzykiem” techniki telewizyjnej jest wyprodukowany przez VEB Rafena-Werke w Radebergu telewizyjny aparat walizkowy „Turnier K” z ekranem o przekątnej 47 cm.

JADĄ GOŚCIE JADĄ

Już ponad 100 tysięcy gości z 50 krajów świata odwiedziło w tym roku NRD, które utrzymuje ścisłe kontakty z ponad 350 podobnymi biurami na świecie, oczekuje jeszcze przybycia turystów z 40 krajów zachodniej Europy, Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki. Młodzieżowe biuro turystyczne gości będzie jeszcze 20 tysięcy młodych turystów z krajów skandynawskich, Francji, Anglii, USA i Holandii.

Średniowieczna ceramika

We wsi Siekluki koło Białobrzeg w woj. kieleckim, znaleziono na głębokości 1,5 m spory składzik ceramiki z XIV i XV wieku. Jest to m. in. 500 sztuk licząca kolekcja kafi, liczne naczyńa gliniane itp. Jest to największe dotychczas ceramiczne wykopisko na obszarze Polski. (al)

Orkiestra Wszechzwiązkowego Radia i Telewizji

z Roźdiestwienskim

Każda dobra orkiestra, zespół muzyczny, pracujący od dłuższego czasu posiada własne, indywidualne oblicze, które go charakteryzuje. Na tę charakterystykę składają się zawsze duża liczba czynników i okoliczności, warunkujących ów jedyny i niepowtarzalny wyraz zespołu.

Stwierdził to każdy z nas, słuchający wypełniających po brzegi salę na koncercie moskiewskiej orkiestry symfonicznej, zdających sobie w pełni sprawę — choć czasem może bez udziału świadomości — z wyjątkowości i niepowtarzalności doznawanych wrażeń. Te wrażenia, to wiel-

ka, spontaniczna radość, jaką daje mistrzostwo gry. Niezawodność jest chyba najistotniejszą cechą tej orkiestry. Czy to będą „smyczki”, stopione w monolit, giętkie i podatne do kształtowania wyrazu, czy „blacha” jaśniejąca blaskiem trąbek, miękkością barwy rogów, brzmieniem puzonów, czy też „drzewo” zestrojone idealnie, emanujące rozległą skalą wyrazową — wszystko precyzyjne, pewne, swobodne — bez najmniejszych uchybień. Niezawodność to musiała być złożona staran, pracy i troski o właściwy dobór instrumentów, a przede wszystkim samych muzyków. Bo też ci muzycy orkiestrowi, to prawdziwi mistrzowie w swych specjalnościach.

Takie np. solo waltornowe, czy klarinetowe w V Symfo-

ni Czajkowskiego, bez najmniejszych wahań, idealne, pełne głębi odczucia — to rzeczy nie do zapomnienia. Jednak nie najważniejszą sprawą jest tu indywidualność tego czy innego muzyka — solisty, a nawet całej grupy instrumentalnej. Przykłady podane zostały na drodze apalizacji i abstrakcji.

Znakomity ten zespół jest bowiem jednorodnym, żywym organizmem o zadziwiającej dyscyplinie, na pozór niewidocznej, a jakże owocnej.

I tu wysuwają się bodaj najistotniejsza cecha Orkiestry Wszechzwiązkowego Radia i Telewizji: plastyczność i ogromna, niemal oszalamiająca skala ekspresji. Jest to ekspresja kapryśna o wyjątkowym bogactwie odcieni w skali od najsłabszych „szepotów” po najbardziej przygniatą potęgę forte; od romantycznych i neoromantycznych porывów, poprzez tanie się w kolorach, do suchych i dowcipnych neoklasycystycznych refleksji. Ta

W jasionowym sadzie

Dokoła — jak okiem sięgnąć — jasionowy sad. Tysiące młodych, półpiennych drzewek uginają się pod ciężarem owoców, skłania ku ziemi gałęzie ze sznurami jabłek. Mienią się w słońcu ciemnym karminem dorodne „Lindy”, błyskają złotem „Antonówki”, zdumiewają obfitością owoców lekko zarumienione „Wealthy”.

INŻYNIER Seweryn Boczkaj, kierownik działu sadowniczego — ogrodniczego w PGR Czyżkow pod Tczewem, rozgląda się z wyrazem ukontentowania po swoim królestwie. Nie dziwnego. Wszak od sześciu już lat sprawuje pieczę nad tym sadem, który od samego początku stał się jego prawdziwym „oczkiem w głowie”.

NAJPIERW BYŁA WALKA Z NORNICAMI

Kiedy we wrześniu 1957 roku inż. Boczkaj — jako świeżo „upieczony” absolwent poznaskiej Wyższej Szkoły Rolniczej — przybył do PGR Czyżkow, nie wiele miał powodów do zadowolenia. Zaniedbany i w dużym stopniu zniszczony sad przedstawiał niewesoły obraz. Wiele drzew całkowicie wyginęło, inne były uszkodzone przez nornice.



Kierownik PGR Czyżkow mgr inż. Jan Salomon i kierownik działu sadowniczego — ogrodniczego inż. Seweryn Boczkaj.

Ktoś inny, być może, ujrzałby tak kłopotliwy spadek, szybko by zrezygnował z pracy, która miał laurów zapowiadała żmudne odrabianie zaniedbań, obiecywała więcej trosk, niż radości. Ale inżynier Boczkaj uparł się, postanowił uratować jasionowy sad przed zagładą. I tak się rozpoczęło...

Rozpoczęło się walka z plagą nornic, które w ostatnim wyniku zostały zlikwidowane. Potem trzeba było przystąpić do sadzenia nowych drzewek na miejsce uszkodzonych. W ciągu paru lat zaledwie lat wzbogacił się sad o 2,5 tys. młodych jabłoni. Tyle też drzew zostało przeszczepionych w okresie od 1958 — 1959 r.

Stopniowo, stopniowo zaczął się zmieniać wygląd sadu. Dzięki starannym zabiegom pielęgnacyjnym, terminowemu opryskom, właściwemu nawożeniu i co bardzo ważne — dużej pomocy okazywanej przez agronomów Machalę z Kłucza PGR Malinowo oraz poprzedniego kierownika PGR Czyżkow, którzy z pełnym zrozumieniem odnosili się do wysiłków inż. Boczkaja — 60-hektarowy sad jasionowy uległ wreszcie korzystnej metamorfozie.

Z CZYŻKOWA DO ZSRR

Wędrujemy pośród niekończącego się szpalu drzew. Inż. Boczkaj i towarzyszący nam nowy kierownik PGR Czyżkow mgr inż. Jan Salomon przystają co chwile przed ciekawą odmianą jabłoni i tłumaczą:

— To „James Grieve”... W piątym roku po prze-

wet ustalone poprzednio plany zupełnie się „pokiełbały”. No bo proszę — zaplanowano zysk ze sprzedaży owoców w wysokości 50 tys. zł, a tu wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że będzie tego zysku ze 400 tys. zł.

Najlepiej się spisały w tym roku „Antonówki”. Szacunkowo biorąc, zbierze się ich jakieś 30 ton. Ostatnio były nawet kłopoty ze zbytem. Ale sprawa została wyjaśniona. Owoc są zdrowe i tak dorodne, że zakwalifikowano je na eksport do ZSRR. W sumie 20 ton „Antonówek” powędruje do Czyżkowa na stoły radzieckich konsumentów.

Zresztą owoców w najlepszym, eksportowym gatunku można tu znaleźć więcej. Niedawno oglądał sad eksport z Zakładu Eksportowo-Importowego, stwierdzając np., że „Lindy” mają 90 proc. owoców, nadających się na eksport. Bravo!

AMATORZY BEZPŁATNYCH JABŁEK

Sad w PGR Czyżkow, który nota bene jest jeszcze bardzo młody, jako że powstał w roku 1952-53, ma na pewno przed sobą duże perspektywy. Ale osiągnięcia nie przychodzą same. Obok fachowości i gospodarskiej troski potrzebna jest pomoc techniczna, o której w tym momencie nie ma co mówić. Ale osiagnięcia nie przychodzą same. Obok fachowości i gospodarskiej troski potrzebna jest pomoc techniczna, o której w tym momencie nie ma co mówić. Ale osiagnięcia nie przychodzą same. Obok fachowości i gospodarskiej troski potrzebna jest pomoc techniczna, o której w tym momencie nie ma co mówić.

Inny problem, który — jak dotąd — nie został w pełni rozwiązany, to nagminne kradzieże owoców z sadu. Mimo, że jest on ogrodzony na całej długości drucianą siatką, mimo że kierownictwo gospodarstwa utrzymuje 4 dozorców z psami, amatorzy bezpłatnych jabłek buszują często bezkarnie w sadzie, niszcząc drzewka i wynosząc pokazy ilości owoców. Jak do tego czasu, nie ma takiej siły, która by potrafiła zlikwidować plagę kradzieży.

A może tak czuwała MO zainteresowałaby się tą sprawą i dobrała się do złodziejaszków? Ujście i przykładne ukaranie jednego, czy drugiego sprawcy kradzieży, na pewno podziałałoby wychowawczo na innych.

Rajmund BOLDUAN

Nowy „akademik” dla studentów WSE

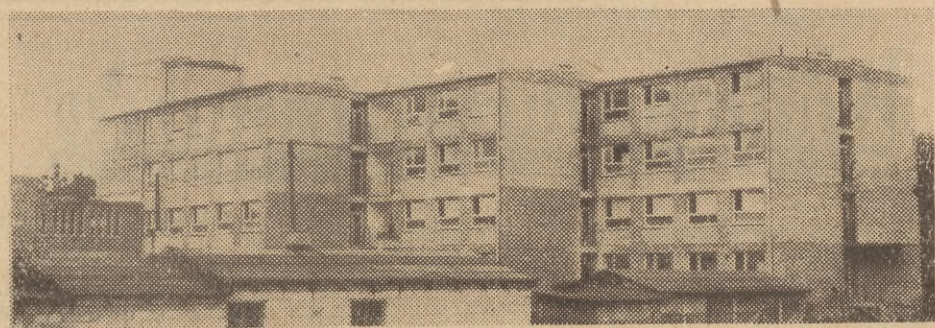
Zaledwie kilka dni pozostało do chwili, kiedy nowy, piękny, trzypiętrowy budynek przy ul. Czerwonej Armii w Sopocie wypełni się radosnym gwarem młodzie-

ny i mgr Zygmunta Miśty (opracował założenia) — wyeliminowanie akustyki, co jest bardzo ważne przy tego typu obiektach. Dlatego też ściany dzielące pokoje są



ży studiującej na WSE. Już 1 października w nowo wzniesionym gmachu, a dokładniej w 4 segmentach, nowoczesnego domu akademickiego, zamieszkać studenci

wykonane z materiałów twardych, jak również stropy, podłogi i korytarze wyłożone pod płytkami PCW warstwą trzcinobetonu. Poza tym nie zapomniano

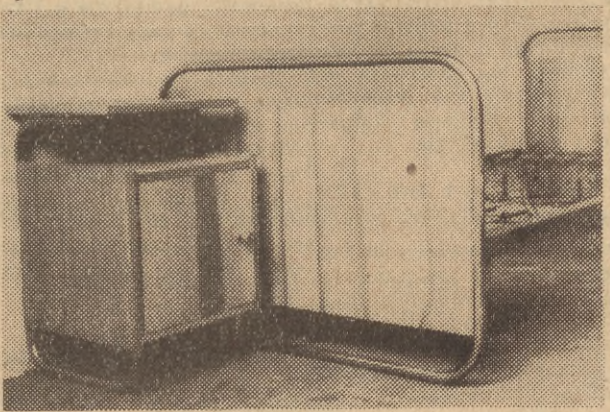


uczelnia ekonomicznej oraz przejęli ich koledzy z Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie i PWSSP w Gdańsku. Piąty segment gmachu — bowiem z tyłu części się składa „akademik” — będzie oddany do użytku miesiąc później, czyli 1 listopada br.

W tej chwili na budowie trwają intensywne prace wy-

no o warunkach sanitarnych, poza umywalkami w pokojach, akademik posiada 4 wanny 24 kabiny z prysznicami i pralnię dla potrzeb studentów, wyposażoną w pralki, zbiorniki dla praniek itp.

Lokal klubowy, sala teatralna i kinowa, sklep na miejscu zaspokaja mieszkańcom domu akademickiego za-



kończeniu instalacji sanitarnych i prace porządkowe: mycie okien, sprzątanie pokoi, korytarzy, hallu, oraz meblowanie pomieszczeń. Nie zabrakło przy pracach porządkowych studentów, którzy w pocie czoła uwiązają się przy noszeniu i rozstawianiu mebli po pokojach na wszystkich piętrach. Trzeba przypaść, że meblowanie nie pociąga za sobą efektowności i estetyczności. Każdy pokój posiada po lewej stronie szafę w ścianie, po prawej zaś umywalkę z bieżącą ciepłą i zimną wodą, ogrzewaną ścianką, co tworzy jak gdyby przedpokój; dalej łóżka wykonane w chromie i drzewie, stoliki nocne z efektywnymi lampkami, stół wyłożony dywanem oraz 2 krzesła.

Przy budowie budynku wzięto pod uwagę, co jest zasługą projektantów — inż. Małonia (projekt technicz-

potrzebowanie na strawę du-

Koszt inwestycji wynosi około 10 mln. zł. NA ZDJĘCIACH: 1. studenci Erwin Sznajderowicz, Józef Bielecki, Czesław Sochoń, Bogdan Jurkiewicz przy zdzieraniu mebli. 2. nowy akademik WSE w Sopocie. 3. stolik nocny i łóżko, które składają się m. in. na umiowanie nowego akademika. Fot. Wł. Nieżywiński

Inauguracja sezonu koncertowego w Filharmonii Bałtyckiej

Dziś orkiestra Opery i Filharmonii Bałtyckiej pod batutą Jerzego Katlewicza po przerwie wakacyjnej rozpoczyna sezon koncertowy 63/64 koncertem symfonicznym, na program którego złożyła się następująca pozycja:

Tadeusz Baird — Suita „Colas Breugnot”, W. A. Mozart — Koncert fortepianowy A-dur, W. Lutosławski — Wariacje symfoniczne i Dyl Sowizdrzał. Solistką koncertu będzie znakomita pianistka radziecka laureatka IV konkursu im. Fr. Chopina, Bełła Dawidowicz.

Koncert zostanie powtórzony w sobotę. Początek koncertów o godz. 19.30.

Kursy języków obcych...

...organizuje Garnizonowy Klub Oficerski przy ul. Słowackiego 3. Zapisy w godz. 16-19. Początek zajęć 1 października o godz. 17.

Meblowej epopei ciąg dalszy...

Na początek — kilka stwierdzeń, które zaskoczą — być może — wielu czytelników, stwierdzeń — prawie anegdot, które trudno przyjąć za prawdę oczywiste, choć nimi są w całej rozciągłości. Oto one:

MEBLOWY głód w naszym kraju jest tak ogromny, że nie można go chyba porównać z zapotrzebowaniem na inne artykuły nawet tzw. zbytku czy luksusu, a przecież meble uchodzą tylko za artykuł powszechnego użytku. Ten głód rodzi: budownictwo mieszkaniowe oraz coraz bardziej wysostrzone apetyty ludzi na nowoczesne i przystosowane do dzisiejszych warunków przestrzennych urządzenia tych mieszkań.

Narzeka ten, kto np. w poszukiwaniu niewymiarowego garnituru traci tygodnie, odwiedzając dziesiątki sklepów z garderobą. Niech będzie dla niego „pociecha”, że na poszukiwany mebel ludzie czekają rok, a może i więcej...

KIEDY do Gdańska nadjeżdża transport kolejowy mebli, o tym, co te wagony zawierają ludzie wiedzą wcześniej niż... dyrektor handlowy lub naczelny Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Meblami. Przed magazynem ustawia się o trzeciej w nocy kolejka, a kiedy rano dochodzi do podziału partii mebli, będących przy słowiańską kłopotą w morzu potrzeb — nierzadko dochodzi do rekocznów między ludźmi, którzy poza tym, że są zdeterminowanymi poszukiwaczami wymarzonego mebla uchodzą za kulturalnych...

Gdańskie WPHM dysponuje tak małymi i wręcz śmiesznymi w stosunku do zapotrzebowania rynku partiami towaru „ubija” rocznie prawie ćwierć miliarda zł obrotu. Czy wyobrażacie sobie, ile byśmy wydawali rocznie pieniędzy, gdyby w sklepach był towar, którego chcemy, którego żądamy, którego poszukujemy.

Ale zgodnie z obietnicą daną w artykule pt. „Propozycje i rzeczywistość”, donosi my z czym nasi handlowcy powrócili do Gdańska z Targów „Jesień 63”.

Pozostaliśmy na razie przy tym, co papierkowy efektach poszukiwania: zakupiliśmy na najbliższy kwartał meble za sumę 2,7 mln zł. Gros transakcji dotyczy jednak roku przyszłego. Złożono więc zapotrzebowanie na nowoczesne zestawy meblowe (te właśnie wymarzone i tak poszukiwane) (wartości po 25 mln zł na każdy kwartał roku 64. Procentowo 100 mln zł w stosunku do owych 250 mln zł rocznego obrotu WPHM przedstawia się więc imponująco, świadczy o poważnym faworyzowaniu... nowoczesności

PONADTO gdańscy wytwórcy mebli zakupili pięć dokumentacji technicznych na wzory ciekawe i chodliwe: m. in. będziemy w województwie produkować te prawie rewelacyjne łóżeczka dziecięce, przedłużane wraz ze wzrostem ich użytkowności oraz dwa typy wersalek, odbiegających (w sensie dodatnim) od tych, które się obecnie produkuje.

Co kryje się za tymi 25 milionami zł kwartalnych zamówień? Nazwiska Kowalskich, Szlekysa czy Puchalskiego, projektantów nowych wzorów meblowych, znane są chyba każdemu. Ośmił Gdańsk zamówił w pierwszym rzucie: 150 kompletów projektu B. Cz. Kowalskich, 100 kompletów — arch. Puchalski, 100 — arch. Szlekysa. Ponadto: 300 nowoczesnych barków, 300 kompletów pokojowych z Goleniowskich Fabryk Mebli, 100 kompletów kuchennych z Olsztyna, setki tapczanów, kanap, wersalek i 1-2-osobowych, bardzo ciekawie pomyślane urządzenia pokojów młodzieżowych.

Oczywiście wymieniamy tu tylko część tego, co zasługuję na szczególną uwagę bądź ze względu na nazwiska projektantów, bądź też przez to, że pochodzi z fabryk — potęg fabryk, które zyskały opinię doskonałych, solidnych wykonawców.

A przecież niezależnie od „nurtu Poznań”, płyną do naszych sklepów meble produkowane przez rodzimych wytwórców. I tak: może niebawem ukaże się już w sprzedaży bardzo interesujący komplet mebli dla współczesnego typowego mieszkania — dwupokojowego projektu arch. Kobylńskiego (o tej sprawie pisałis-

my obszernie chyba przed rokiem), Sopocka Spółdzielnia Stolarzy produkuje poszukiwane biurka uczniowskie z regałami, Lebońskie Zakłady Przemysłu Terenowego podejmują produkcję tapczanów chowanych na dzień w regałach (dwa warianty tapczan z pokrywami tapicerskim i bez) itp. itd.

Ale ciągle i każdemu nasuwa się pytanie: dlaczego — skoro jest tak dobrze — w branży meblarskiej, ciągle jeszcze jest tak źle? Zapewniamy czytelników: i my poszukujemy odpowiedzi na to pytanie. Skoro ją znajdziemy, a chyba jesteśmy na tropie, napiszemy o tym... E. K.

Kto ma podręczniki?

Czytelnicy „Dziennika” pomagają dzieciom i szkole

Wczoraj mimo tego, że z powodu konferencji redakcyjnej musieliśmy ograniczyć czas przyjmowania podręczników do 3 godzin, czytelnicy przynieśli do redakcji sporo książek:

Mark Rapior (Kartuska 17 m. 11) elementarz i arytmetykę do kl. I, p. Żukowska (Kochanowskiego 3 a m. 1) arytmetykę i j. polski do kl. II, Jadwiga Szkieł z Suchonina (ul. Mozarta 18) śpiewnik i historię do kl. IV, przyrodę do kl. III, j. polski i czytanki do kl. II oraz arytmetykę do kl. VI, Maria Mierkułow z Nowego Portu (ul. Wilków Morskich 20 m. 1) — śpiewnik, arytmetykę, czytanki i j. polski do kl. III, Przemysław Heynar z Gdyni — śpiewnik, czytanki, j. polski, przyrodę i arytmetykę do kl. III, Andrzej Kołowski z Wzrzeszcza (Aldony 2 m. 8) śpiewnik do kl. IV, geografii i zoologii do kl. VI, Ryszard Paliszewski z Sopotu (20 Października 830 a m. 4) 5 książek do kl. VI i 8 książek do kl. VII, Tadeusz Gołński (Wajdeloty 29 m. 12) — 9 książek do kl. VI, Jerzy Laskowski z Oliwy (Chociszewskiego 6) arytmetyka i geom. do kl. VI i VII, Jadzia Sekula (Chelm, Odrzańska 3 m. 3) rosyjski VI kl. i wypisy VI kl. Mariusz Śeński (Dzierżyńskiego 20 m. 4) 4 książki do IV kl.

PRZEKAZALIŚMY DZIECIOM: ze szkoły nr 18 we Wzrzeszczu na ręce nauczycielki p. Kazimierzy Wodyki: 7 egz. j. polskiego, 3 egz. czytanki i 3 egz. przyrody i geografii.

Od reki

My bardzo przepraszamy

Zdarzyło się w Gdańsku przy ul. Wygon. W jednym z domów, na klatce schodowej z braku własnego garażu pan XY trzyma, za zgodą współlokatorów, motocykl.

Pewnego dnia po klatce rozniósł się przykra woń etyliny, po schodach pociecha struga tułej mieszanki. Ot brzydki, niesmaczny kawał; nawet niebezpieczny. Kosztował właściciela kupno nowego paliwa, zmywanie klatki schodowej i duży, osobisty przykrości. Wszy stkiemu towarzyszyły nieprzyjemne uwagi pod adresem nieznanego sprawcy.

Po paru dniach do kilku mieszkań tej samej klatki schodowej stukali i dzwoniłi dwaj, kilkunastoletni chłopcy. — To my — powie dzieli — wypuściliśmy benzynę. My bardzo przepraszamy i na pewno już nigdy... — A kto was przysłał? — pytali zaskoczeni mieszkańcy.

— Nasze mamy. Myśmy byli w trzech. Tego trzeciego na razie nie ma, ale on też przyjdzie.

Rzeczywiście przyszedł. Także przepraszal. I jego przysłała matka.

Zdawałoby się, że sprawa banalna, że tak powinno być: umiałeś zrobić źle, umiej się do tego „po męsku” przystać i jeśli nie naprawisz, przynajmniej przeprosz... ale zdarza się to — niestety — tak rzadko, że musieliśmy o tym napisać, wyrażając bezimiennie żądanie pod adresem matek i ich wychowawczych metod, a także pod adresem chłop-ców.

Migawki WYBRZEŻA

Stanę do zawodów

W Gdańsku, u wylotu Targu Drzewnego od lat stoi tablica drogowa, informująca kierowców, że z tego to miejsca do m. Wzrzeszcza odległość wynosi 357 km. Natomiast przy ul. Podwale Przedmiejskiej, vis a vis apteki (odległość od Targu o około 10-12 min. drogi spacerkiem) stoi druga tablica. Ta z kolei informuje, że stąd mamy do granic m. Warszawy 349 km!

— Nie raz — pisze nasz czytelnik pan P. W. — odkładałem tę drogę w 10-12 min. nie zdając sobie

nawet sprawy z tego, że biję światowe rekordy: 8 km w 10 minut? Chyba stanę do dyscypliny pt. marsze, albo... drogowcy wymieniają wreszcie którąś z błędnie informujących tablic.

Obsługa „trzynastki”

Śmiało sunął tramwaj nr 13 wzdłuż Alei K. Marksa aż... zaczął dość ostro hamować i to między przytankami. Co się stało?

Tuż przy tramwajowym torze bawilo się roczne dziecko. Wóz stanął, konduktorka nr 459 wzięła malca na ręce i poniosła do najbliższego domu. Nawet dobrze trafiła: wprost na rozplotkowaną na schodach mamusię.

Scenie przysłowiowej jej sąsiadki z I piętra. Był bardzo ubawione, zyskiem. Tylko ubawione, nie więcej! My także na ten temat nie napiszemy więcej, poza słowami uznania dla załogi tramwaju, dla motorniczego, który zdołał w porę zatrzymać tramwaj i konduktorki, która odniosła dziecko.

Świadkiem zajścia była m. in. pani J. J.

Pokazy nieba gwiazdowego

Od dziś gdański oddział Pol. Tow. Miłośników Astronomii przy PLO przeprowadza kolejne pokazy gwiazd niebieskich. Pokazy odbywać się będą jak poprzednio na Kamiennej Górze, przy ul. Mickiewicza 5, na nowo wybudowanej platformie, jako miejscu zatwierdzonym przez Prezydium WRN pod budowę obserwatorium astronomicznego i planetarium. Pokazy odbędą się od 18 w następujących dniach: 27, 28 i 30 bm. Naturalnie odbywać się będą tylko w bezchmurne wieczory. Demonstrator zastosuje metodę ustaloną na turnusie szkoleniowym astronomicznym na Turbacz w sierpniu 1963 r.

Co GDZIE, kiedy W TRÓJMIĘSCIE

TEATR
GDANSK — Filharmonia — Koncert symfoniczny, g. 19.30.
WZRZESZCZ — Studio Rapsodyczne, „Odyseja”, g. 12.

KINA

GDANSK „Leningrad”. — „Czarny monokl”, fr., od 14 lat, g. 9.30, 11.30, 13.30; „Światło miłości”, fr., od 16 l., g. 15.30, 18, 20.30; „Kamerlaine”, „Nielatni świadek” — ang., od 16 lat — godz. 15.45, 18, 20.15; „Piast”, „Zbrodnia” i „Pan- na”, pol., od 16 l., g. 16, 18, 20; „Drukarz”, „Futrzy gang”, ang., od 12 l., g. 17, 19; „Przyjaźń”, „Kozacy”, radz., od 14 l., godz. 17, 20; „Panorama”, „Zbrodnia”, włoski, od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15; „Motyl”, „Zakochany kundle”, USA, od 16 l., godz. 15.45, 18, 20; „Czarne skrzydło”, „Gedania”, „Złote psisko”, USA, od 7 lat, g. 16; „Ich dzień powszedni”, pol., od 16 l., g. 18, 20; „Włókniarz”, „Jak być kochaną”, pol., od 16 lat, g. 20; „Zak”, „Kryzys”, pol., od 12 lat, g. 16, 18, 20; „Vera Cruz”, USA — od 16 l., g. 16, 18, 20; „Zorza”, „Tysiąc oczu dr. Ma-buse”, NRF, od 16 l., g. 16, 18, 20; „Kosmos”, „Lot kapitana Loya”, NRF, od 16 l., g. 16, 18, 20.

WZRZESZCZ „Znicz”. — „Marszał”, pol., od 14 lat, godz. 15.45, 18, 20.15; „Bajka”, „Piknik”, USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; „Tramwaj”, „Dziękuję ci”, radz., od 12 l., g. 16, 18, 20; „Jagienka”, niecz.

NOVY PORT „I Maja” — „Olimpiada w Rzymie”, w. od 12 l., g. 15.30; „Sprawa Niny B.”, NRF, od 16 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin”. — „Strach z zamku Spessart”, NRF, od 16 lat, g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Bałtyk”. — „Ludobój-cy”, szwedz., od 16 l., g. 15.15; „Tylko we dwoje”, ang., od 16 l., g. 17.30, 19.45; „Polonia”, „Pasażerka”, pol., od 16 lat, g. 16, 17.30, 19, 20.30.

GDYNIA „Warszawa”. — „Rancho w dolinie”, USA, od 16 l., g. 16, 18.15, 20.30; „Gopłana”, „Ballada huzarska”, radz., od 14 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; „Atlantyk”, „Dama kameliowa”, USA, od 16 l., g. 14, 16, 18, 20; „Marynarz”, „Najlepszy z wrogów”, ang., od 16 l., g. 18, 20; „Fala”, „Karmazynowy pi-rat”, USA, od 12 lat, godz. 16, 18.15, 20.30; „Nepturn” — „Ulca Andrzeja Krutikowa”, radz., od 12 lat, godz. 16; „Smarkula”, polski, godz. 18, 20.15; „Promień”, „Per-sona”, USA, od 12 l., g. 18; „Wódz nie bóg”, USA, od 16 l., g. 18, 20; „Młodość”, „Czarna rodzinka”, miedz., od 16 l., g. 12, 14; „Garnetery”, „Filantropi”, pol., od 14 l., g. 16.

TELEWIZJA

na dzień 27 września 1963 r. PIĄTEK
17.10 — „Namiary”, 17.30 — Dziennik TV, 17.35 — „Wy-bieramy zawodów” progr. dla dzieci, 18.00 — „Spotkanie z przyrodą” progr. film. 18.30 — „Wielokropek”, 19.30 — Wszel-nica TV „We Florencji i w Bruges początki renesansu”, progr. z cyklu „Ognia dzie-jów kultury”, 19.50 — „Do-branoc”, 20.00 — Dziennik, 20.40 — „Kontury”, 21.10 — „Us-krzydłeni” film fab. prod. NRF od 16 lat, 23.00 — Dzien-nik TV, 23.05 — „Warszawska Jesień 1963”

Z kroniki wypadków

W Gdańsku, na ul. Kalinow skiego motocykl marki „Jura”, prowadzony przez Czesława C., potrącił na jezdni Halinę J. Z ciężkich obrażeń została ona przewieziona do szpitala.

W Oliwie, przy ul. Krzy-woustego blacharz DZEM spadł podczas pracy z balkonu. Od-niosł on ciężkie obrażenia (uraz kręgosłupa i ogólne potłuczenia) i został przewie-ziony do II Kliniki Chirurgicz-nej AMG.

Druk GZG, zam 2094, C-3